



Zamieszanie przed derbami powiatu iławskiego - Jeziorak apeluje do swoich kibiców, by nie jechali do Lubawy

data aktualizacji: 2026.03.12



Powiedzenia, że derby rządzą się swoimi prawami i że są mają swój ciężar gatunkowy może i oklepane są, ale na pewno oddają stan faktyczny mający miejsce przy okazji tego typu pojedynków. Nie inaczej jest w przypadku derbów powiatu iławskiego, a kolejne komunikaty publikowane przez zainteresowane strony wprowadziły niezłe zamieszanie. W tej sprawie skontaktowaliśmy się dziś m.in. z Marcinem Żyłką, kierownikiem ds. rozgrywek w Warmińsko-Mazurskim Związku Piłki Nożnej.

Jeziorak Iława i Motor Lubawa to – obok **Constractu Lubawa i Czarnych Rudzienice** – zespoły reprezentujące powiat iławski w grupie 2 warmińsko-mazurskiej **klasy okręgowej**. W poprzedni weekend nastąpiła inauguracja rundy wiosennej sezonu 2025/26: Iławianie zremisowali na swoim terenie z **MKS-em Działdowo 3:3**, a Lubawianie wygrali – także u siebie - **6:2 z Polonią Iłowo**.

Jak już jesteśmy przy Motorze – w ostatniej publikacji na temat tego klubu informowaliśmy, że blisko odejścia z MLKS jest trener zespołu seniorów, **Paweł Korpalski** (iławianin z urodzenia, wychowanek

Jezioraka). Więcej na ten temat pisaliśmy tu:

[Paweł Korpalski bliski odejścia z Motoru Lubawa! Trener podaje nam przyczyny podjęcia takiej decyzji](#)

Jak nam przekazał dziś sam zainteresowany – **pozostanie jednak na tym stanowisku** (a decyzja została podjęta po rozmowie i namowach ze strony samej drużyny) do końca sezonu, a więc Paweł Korpalski zasiądzie na ławce trenerskiej także w meczu z IKS.

„Pojedziemy i wygramy ten mecz”

Wracając do derbowego pojedynku, który zaplanowany był na najbliższą sobotę (14 marca): wg pierwotnej wersji mecz miał zostać rozegrany **o godz. 16.00 na sztucznym boisku przy ul. Św. Barbary w Lubawie**. Ostatecznie jednak zmieniono i godzinę pierwszego gwizdka (na **15.00**), i miejsce pojedynku (na **naturalne boisko przy ul. Łąkowej**, gdzie Motor zwyczajowo gra swoje mecze).

Oto treść komunikatu klubu z Lubawy:

"Z Jeziorakiem na Łazienkowskim i z Kibicami!

Derby powiatu Iławskiego rozegramy na Stadionie Łazienkowskim z udziałem Kibiców co jest dla nas powodem do radości. Mecz odbędzie się w sobotę o godzinie 15.00. Podczas trwania spotkania będzie można zakupić karnety (koszt 70 zł) oraz koszulki i gadżety klubowe.

Serdecznie zapraszamy!!”

Zmiana miejsca i godziny rozegrania spotkanie **nie przypadła do gustu zarządowi Jezioraka** do tego stopnia, że ten namawia swych kibiców do ... niewybijania się do Lubawy na sobotni pojedynek. Jednocześnie – IKS podaje konkretne argumenty na obronę swojego stanowiska, wspominając m.in. ostatnie wydarzenia związane z rozgrywkami i zatwierdzaniem boisk do gry.

„Szanowni Kibice,

jesteśmy rozczarowani zachowaniem klubu z Lubawy oraz Warmińsko-Mazurskiego Związku Piłki Nożnej, którzy - naszym zdaniem - wybiórczo traktują regulamin, tym samym niszcząc ducha sportu i odbierając kibicom prawdziwe piłkarskie święto.

Wiemy, że wielu z Was wcześniej deklarowało wyjazd na mecz derbowy. Chcieliście licznie wspierać Dumę Iławy i wspólnie stworzyć atmosferę prawdziwych derbów. W momencie, gdy pojawiła się informacja, że spotkanie zostanie rozegrane na sztucznym boisku bez trybun, czyli bez udziału kibiców, **plany te legły w gruzach, informacja o możliwości rozegrania meczu z udziałem publiczności padła 72 godziny przed meczem.**

Apelujemy nie jedźcie na to spotkanie i nie kupujcie biletów.

Arbitralna zmiana warunków rozgrywania spotkania w tak krótkim okresie przed spotkaniem wypacza wynik sportowej rywalizacji i jest niezgodna z duchem Fary Play”

- czytamy w social-mediach Iławskiego Klubu Sportowego i zaglądamy też w artykuł na stronie internetowej. A tam czytamy:

"Szanowni Kibice,

Na trzy dni przed planowanym spotkaniem otrzymaliśmy wiadomość e-mail z informacją, że mecz ma zostać rozegrany na stadionie przy ul. Łąkowej 8 o godzinie 15:00. Co istotne, wcześniej nikt z klubu Motor Lubawa nie kontaktował się z nami w tej sprawie, mimo że zmiana dotyczy zarówno miejsca rozegrania meczu, jak i jego godziny. Jako klub kategorycznie nie wyraziliśmy zgody na taką zmianę.

Nasze stanowisko wynika wprost z obowiązującego regulaminu rozgrywek WMZPN. Zgodnie z §45 ust. 13 i 14:

„gospodarz może zmienić termin meczu bez zgody przeciwnika najpóźniej 14 dni przed planowanym terminem, w przypadku zmiany krócej niż 14 dni przed meczem wymagana jest zgoda przeciwnika.”

W tej sytuacji informacja o zmianie została przekazana **zaledwie trzy dni przed spotkaniem**, dlatego – działając zgodnie z regulaminem – **nie wyraziliśmy na nią zgody**.

Chcemy również przypomnieć, że w rundzie jesiennej, na prośbę Motoru Lubawa, zgodziliśmy się na zmianę gospodarza meczu. Wtedy przedstawiciele klubu potrafili się z nami skontaktować i wspólnie ustaliliśmy rozwiązanie. Tym bardziej dziwi obecny brak rozmowy i próba jednostronnej zmiany ustaleń na kilkadziesiąt godzin przed spotkaniem.

Przygotowania naszej drużyny były prowadzone z założeniem rozegrania meczu na boisku ze sztuczną nawierzchnią, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami. Dlatego mecz z MKS Działdowo graliśmy na sztucznej nawierzchni zamiast na głównej płycie przy Sienkiewicza 1, tak późna zmiana nawierzchni, miejsca oraz godziny spotkania znacząco wpływa na przygotowanie zespołu pod względem sportowym, w tym roku ani razu nie trenowaliśmy na naturalnej nawierzchni.

W rozmowie z Prezesem oraz Kierownikiem ds. Rozgrywek Warmińsko-Mazurskiego Związku Piłki Nożnej usłyszeliśmy, że **organ prowadzący rozgrywki może dowolnie w każdym momencie ustalić dowolny termin rozegrania meczu bez względu na zapisy regulaminu. Nie było jednak takiej możliwości kiedy chcieliśmy przełożyć mecz pucharowy z Naki Olsztyn**, wtedy usłyszeliśmy, że gospodarz jest odpowiedzialny za przygotowanie obiektu i musieliśmy grać w warunkach, które deprecjonują sens udziału w tych rozgrywkach.

Pojedziemy i wygramy ten mecz jednocześnie prosimy naszych kibiców, aby nie przyjeżdżali do Lubawy oraz nie kupowali biletów na to spotkanie.

IKS Jeziorak Iława”

Zdaniem Marcina Żyłki

W tej sprawie skontaktowaliśmy się z **Marcinem Żyłką**, kierownikiem ds. rozgrywek w **Warmińsko-Mazurskim Związku Piłki Nożnej**. Chcieliśmy usłyszeć jego opinię dotyczącą sobotniego, przełożonego meczu Motoru z Jeziorakiem.

- Obu klubom wyjaśniłem to dokładnie w pismach przesłanych do Motoru i Jezioraka, ale nie ma też problemu, abym te informacje przekazał Czytelnikom portalu Info Iława.

Otóż: **termin 14 dni na przeniesienie meczu dotyczy pojedynków standardowych. Na przykład: jakiś klub w trakcie normalnego sezonu, bez wizji zimy, chce przełożyć mecz z 10 maja na jakiś dalszy termin i jeszcze dodatkowo - czysto teoretycznie oczywiście - chce zagrać na boisku sztucznym, a nie naturalnym. Tymczasem tu mamy do czynienia z sytuacją niestandardową**

- mówi na wstępie Marcin Żyłka.

- Mecz Motoru z Jeziorakiem został przeniesiony z boiska sztucznego na naturalne, ponieważ **boisko przy ul. Łąkowej zostało doprowadzone do takiego stanu, że można na nim rozegrać spotkanie ligowe**. Zatem przenieśliśmy pojedynek z jednego boiska na drugie, ale **dalej jesteśmy w tej samej Lubawie**. Mało tego - **różnica czasowa to tylko godzina**. Poza tym jest to **krok w kierunku zapewnienia większej atrakcyjności spotkania, no i kwestia najważniejsza: został on poczyniony przede wszystkim dlatego, żeby ten mecz mogli zobaczyć kibice obu zespołów**. Sprawą kolejną jest to, że **dzięki temu przeniesieniu zwiększyliśmy bezpieczeństwo**. Istniały bowiem przesłanki, że podczas

pojedyнку na boisku sztucznym w jego okolicy może dojść do incydentów z udziałem grup kibicowskich, więc nasza zmiana miejsca spotkała się z dużą przychylnością lokalnej policji. **Na Stadionie Łazienkowskim służby są w stanie w dużo większym stopniu zagwarantować bezpieczeństwo uczestników wydarzenia**

- zauważa pracownik WMZPN.

- Szczerze mówiąc, **nie rozumiem argumentów Jezioraka, który nakłania swoich kibiców do tego, aby nie jechali na mecz do Lubawy. Przecież to właśnie z myślą o kibicach, zarówno drużyny z Lubawy, jak i Ławy, przenieśliśmy ten mecz na Łąkową.** Poza tym - **wiele drużyn nie grało jeszcze w tym roku o stawkę na płycie naturalnej, ale przecież sprawą oczywistą jest, że liga rozgrywana jest na boiskach naturalnych i tylko ewentualnie na początku rundy wiosennej lub na koniec rundy jesiennej mogą wystąpić komplikacje w tej kwestii**

- dodaje Marcin Żyłka.

I teraz kibice Jezioraka sami sobie muszą odpowiedzieć na pytanie: **jechać, czy nie jechać do Lubawy?**... Obstawiamy, że spora część z nich i tak wybierze się na ten pojedynek.

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/81190-zamieszanie-przed-derbami-powiatu-ilawskiego-jeziorak-apeluje-do-swoich-kibicow-by-nie-jechali-do-lubawy>